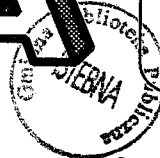




NASZA Trójwieś

dwumiesięcznik
Rady i Urzędu
Gminy



NR 4 (26)

SIERPIEŃ 1995 r.

Nakład 1000 egz.

Cena 40 gr (4000 zł)

Serdecznie witam wczasowiczów i przebywających w naszej gminie gości w okresie sezonu letniego.

Życzę wszystkim słońca, miłego wypoczynku na łonie natury i nabrania sił do dalszej nauki i pracy. Równocześnie zapraszam do udziału w imprezach kulturalnych, zachęcam też do zwiedzania izb regionalnych, galerii i wystaw.

Wójt Gminy.

WÓJT GMINY INFORMUJE

Wyjaśnienie Wójta Gminy w sprawie Stecówki

W związku z zarzutami zawartymi w artykule Pana Michała Legierskiego w sprawie Istebnej - Stecówki, a dotyczącym „Konspiracyjnego” opracowania Planu Miejscowego Przestrzennego Zagospodarowania Gminy Istebna wyjaśniam:

Zarząd Gminy Istebna Uchwałą Nr 32/39/92 z dnia 2 czerwca 1992 r. przystąpił do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania gminy Istebna, uchwała została opublikowana w Głosie Ziemi Cieszyńskiej Nr 25 z 19 czerwca 1992 r. Anons ogłoszenia oprócz podania o fakcie podjęcia uchwały poinformował cyt:

„W związku z tym prosi się zainteresowane organy administracyjne, jednostki organizacyjne i osoby fizyczne o zgłaszanie uwag i wniosków dotyczących sposobu zagospodarowania przestrzennego gminy w terminie do dnia 31 lipca 1992 r. w Urzędzie Gminy Istebna”.

Łącznie z całej gminy Istebna przyjęto ponad 1300 wniosków. Na podstawie wniosków przystąpiono do opracowania planu, który zlecono do wykonania Instytutowi Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Krakowie, był on autorem takich samych opracowań w sąsiednich gminach Milówka, Rajcza, Węgierska Górka, Ujsoły. Po przeanalizowaniu wszystkich złożonych wniosków w Głosie Ziemi Cieszyńskiej nr 43 z 29 października 1993 r. ukazało się następne ogłoszenie informujące o wyłożeniu do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy Istebna w dniach od 9 do 18 listopada 1993 r. „Projektu Założeń do Planu Przestrzennego Zagospodarowania Gminy Istebna”. W czasie tego „wyłożenia” zainteresowani mieszkańcy oraz wszystkie

ustawowo zobowiązane do tego urzędy i instytucje dokonały stosownych uzgodnień.

Wnioski swoje złożył także autor (który podobno o tworzeniu się planu nic nie wiedział) dotyczyły one:

1. poszerzenia terenu budowlanego pod jego istniejące schronisko na Stecówce.

2. na przeznaczenie 2 działek we wsi Koniaków na tereny usługowe (oba wnioski zostały przyjęte i uwzględnione).

Na tym etapie sporządzania planu przyjmowano również odwołania od nieuwzględnionych wniosków oraz nowe propozycje. Propozycję taką złożyli również właściciele działki przeznaczonej pod budowę nowej stacji turystycznej na „Stecówce”.

Po uwzględnieniu kolejnych wniosków i sugestii zarówno Rady Gminy jak i mieszkańców w Głosie Ziemi Cieszyńskiej z dnia 7 stycznia 1994 r. ukazało się następne ogłoszenie informujące cyt: „Projekt Planu miejscowego przestrzennego zagospodarowania gminy Istebna wyłożony będzie do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy w Istebnej od 17 stycznia 1994 roku do dnia 11 lutego 1994 r. w godz. 10.00 do 14.00 w pok. 110 I piętro”.

Nadto wszystkie etapy realizacji planu ogłaszano w sposób zwyczajowy we wszystkich Parafiach na terenie gminy Istebna.

Projekt planu jak i założenia uzgadniane były ze wszystkimi instytucjami objętymi wymogiem ustawy o planowaniu przestrzennym z 12 lipca 1984 r. w tym także z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków Wydziałem Ochrony Środowiska. Jak każdy obowiązujący plan miejscowy tak i nasz posiada wniosek rolny zatwierdzający wyłączenie gruntów rolnych kl. IV z produkcji rolnej wydany przez Ministra Rolnictwa

Otwarcie przejścia granicznego!

28.VII.br o godz. ^{13.00}~~10.00~~ odbędzie się otwarcie Międzynarodowego Drogowego Przejścia w ruchu osobowym Istebna Jasnowice - Bukowiec.

Od tego dnia będzie można granicę przekraczać na paszporty.

Apel Burmistrza Wisły i Wójta Gminy w Istebnej.

W związku z otwarciem Międzynarodowego Drogowego Przejścia Granicznego w ruchu osobowym Istebna Jasnowice - Bukowiec począwszy od 29 lipca br. proponuje się celem odciążenia ruchu drogowego przez miasto Ustroń i Wisłę - przejazdy turystów posiadających paszporty przez to przejście graniczne w kierunku Cieszyna, Chałupek, a stamtąd do Katowic.

Przyczyni się to do rozładowania korków ulicznych w Wisłę i Ustroniu.

Wójt Gminy Istebna
Burmistrz Miasta Wisły

i Gospodarki Żywnościowej z 22 czerwca 1994 r. oraz na wyłączenie gruntów rolnych kl. V i VI z produkcji rolnej Wojewody Bielskiego z dnia 4 lipca 1994 r.

Uchwałą nr IV/16/94 z dnia 05 września 1994 r. Rada Gminy w Istebnej uchwaliła „Plan Miejscowy Zagospodarowania Przestrzennego gminy Istebna”, który został opublikowany w dzienniku Urzędowym Województwa Bielskiego, w gazecie lokalnej „Nasza Trójwieś” oraz na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy. (dok. str. 2)

WÓJT GMINY INFORMUJE**Kamień graniczny na Trzycatku**

Z inicjatywy strony czeskiej i słowackiej 22 czerwca br. w przysiółku Trzycatek w Jaworzynce, gdzie zbiegają się granice państwowe trzech państw - Polski, Czech i Słowacji spotkali się gospodarze 3 sąsiadujących przygranicznych gmin. Podpisali akt erekcyjny następującej treści:

„My przedstawiciele organów państwowych Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej, w których kompetencji leży troska o wyraźne oznakowanie granicy państwowej, na mocy dwustronnych umów o wspólnej granicy państwowej między naszymi państwami, umieściliśmy w 1995 r. ten trójstronny znak graniczny i oznaczyliśmy go nazwą Beskid”.

Znak graficzny, który określono jako trójstyk - tworzą trzy granitowe monolity o wysokości 2 m z wykutymi godłami państw (na zdjęciu słup z godłem Polski.) Stoją w odległości 15 m, tworząc trójkąt, którego środek wyznacza styk granic trzech państw. Pod słupami zamurowano metalowe cylindry, w których umieszczono akt erekcyjny, pieniądze oraz gazetę ogólnokrajową.

Ten graniczny trójstyk nabrał symbolicznego znaczenia i będzie niewątpliwie stanowić atrakcję turystyczną.

W tej symbolicznej uroczystości uczestniczyła pani Danuta Rabin, Wójt Gminy Istebna.

K. Rucka

**Wyjaśnienie Wójta Gminy w sprawie Stecówki**

(dok. ze str. 1)

Tworzenie „Planu Miejscowego” trwało prawie dwa lata i od dnia 28 września 1994 r. stanowi on „prawo miejscowe” przez cały ten czas plan był udostępniony do wglądu zainteresowanych, konsultowany i uzgadniany.

Nie wiem czy można inaczej prowadzić proces tworzenia „Prawa Miejscowego”, czy można lepiej zbliżyć społeczeństwo do tworzenia demokracji lokalnej kiedy nawet „nasi mieszkańcy” od wielu lat przebywający poza granicami kraju mieli taką możliwość i w pełni z niej korzystali?

Jednocześnie informuje się, że po raz pierwszy w zapisie planu miejscowego gminy Istebna narzucono uwarunkowania urbanistyczne, które są wpisywane w decyzjach o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu.

*Wójt
Danuta Rabin*

Apel!

Wzorem roku bieżącego w III dekadzie maja 1996 r. planowania jest organizacja Ekumenicznego Złotu Młodzieży polskiej, czeskiej i słowackiej w Beskidzie Śląskim i Żywieckim.

Planuje się, że w Złocie weźmie udział ok. 700 uczestników.

Celem przygotowania powyższego Złotu należy powołać Komitet organizacyjny roboczy, który określi możliwość gminy w tym zakresie i ustali zadania.

Apeluję o zgłaszanie się osób chętnych do pracy w Komitecie organizacyjnym do sekretariatu Urzędu Gminy w Istebnej (tel. 87) w możliwie jak najszybszym czasie.

Wójt Gminy

Rada Gminy uchwaliła**Radni radzili**

28 czerwca 95 r. odbyła się sesja Rady Gminy w Istebnej

W sesji uczestniczył z-ca Komendanta Rejonowego Policji w Cieszynie Antoni Dragn, Komendant Policji w Istebnej Jan Sewastynowicz i st. asystent Marek Legierski.

Informację o stanie bezpieczeństwa i porządku w gminie złożył Komendant Jan Sewastynowicz.

Rada Gminy uchwaliła

Na sesję zaproszono dyrektora Telekomunikacji Polskiej SA Oddział w Bielsku Białej, od którego oczekiwano informacji na temat telefonizacji naszej gminy. Niestety dyrektor nie przybył na sesję, co zmartwiło radnych, gdyż nadal nie wiadomo, co będzie z rozwojem telekomunikacji w gminie. Ustalono, że ponownie dyrektor Telek. Polskiej SA zaproszony zostanie na sesję w dniu 21 sierpnia br.

Radny Ryszard Kocybik złożył sprawozdanie z działalności Sejmiku Samorządowego za I półrocze, a Wójt Gminy złożyła informację z działalności Zarządu Gminy między sesjami.

Nad wszystkimi informacjami toczyła się dyskusja i radni je przyjęli. Ponadto podjęto 2 uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 1995 r.

B. Kubalok

**Uchwała Nr XV/68/95
Rady Gminy w Istebnej
z dnia 28 czerwca 1995 r.**

w sprawie: zmian w wydatkach budżetu gminy Istebna na 1995 r.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 poz. 95 ze zm.) oraz art. 47 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. Prawo budżetowe (Dz.U. z 1993 r. Nr 72 poz. 344 ze zm.) **rada Gminy w Istebnej**

uchwala, co następuje**§ 1**

Dokonać zmian w wydatkach budżetu gminy Istebna na rok 1995 w następujący sposób:

1) zmniejszyć wydatki w:

Dziale 97	Różne rozliczenia o kwotę	6.000,00 zł
Rozdział 9717	Rezerwa ogólna	6.000,00 zł

2) Zwiększyć wydatki w:

Dziale 83	Kultura i sztuka o kwotę	3.000,00 zł
Rozdział 8332	Ośrodki kultury	3.000,00 zł
Dziale 91	Administracja państwowa i samorządowa o kwotę	3.000,00 zł
Rozdział 9144	Rady Gmin	3.000,00 zł

(c. d. str. 3)

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń na tablicach ogłoszeń we wsiach i publikację w gazecie lokalnej.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Rady Gminy
Stanisław Juroszek*

**Uchwała Nr XV/67/985
Rady Gminy w Istebnej
z dnia 28 czerwca 1995 r.**

w sprawie: zmian w budżecie gminy Istebna na 1995 r.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16 poz. 95 z późn. zm.) oraz art. 7, 8, 9 i 37 Ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. - Prawo budżetowe (Dz. U. z 1993 r. Nr 72 poz. 344 ze zm.) **Rada Gminy w Istebnej**

uchwała, co następuje:

§ 1

Zwiększyć dochody budżetu gminy Istebna na 1995 rok o kwotę 82.700,00 w następujących działach i rozdziałach:

Dział 86	Opieka społeczna	82.700,00 zł
Rozdział 8613	Zasilki i pomoc w naturze	82.700,00 zł
Plan dochodów	po zmianach	2.412.700,00 zł

Dodatkowe dochody uzyskano decyzją Nr 25/95 Wojewody Bielskiego z dnia 31 maja 1995 r. (dotacja celowa na finansowanie zadań bieżących gminom).

§ 2

Zwiększyć wydatki budżetu gminy Istebna na 1995 rok o kwotę 2.700,00 zł w następujących działach i rozdziałach:

Dział 70	Gospodarka komunalna	50.000,00 zł
Rozdział 7395	Pozostała działalność	50.000,00 zł
Dział 86	Opieka społeczna	82.700,00 zł
Rozdział 8613	Zasilki i pomoc w naturze	82.700,00 zł
Plan wydatków	po zmianach	2.462.700,00 zł

Źródłem pokrycia niedoboru jest pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Bielsku-Białej w kwocie 50.000,00 zł

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń na tablicach ogłoszeń i publikację w gazecie lokalnej.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Rady Gminy
Stanisław Juroszek*

W związku ze śmiercią **śp. Jana Rabina** lat 87
wyrazy szczerego i serdecznego współczucia

**Pani Danucie Rabin - Wójtowi Gminy Istebna
i całej Rodzinie Zmarłego**

składają

**Zarząd Gminy, Rada Gminy,
pracownicy Urzędu Gminy
i Zespół redakcyjny.**

śp. Jan Rabin był znanym i uznanym twórcą ludowym. Szyl suknie ze żywotkami, brucliki, nogawice, kopyca i gunie.

Prawie w każdej rodzinie i zespołach regionalnych znajdują się wytwory pracy Jego pracowitych rąk.

Kultura regionalna straciła nieodżałowanego fachowca.

Cześć Jego pamięci!

O Janie Rabinie pisaliśmy w „Naszej Trójwsi” nr 5/93.

Serdeczne podziękowania za okazane współczucie, odprawienie na miejsce wiecznego spoczynku, złożone wieńce i kwiaty i udział w nabożeństwie pogrzebowym

śp. Jana Rabina

doktor Jadwidze Jagiełłowej i pielęgniarkom Janinie Gazur i Annie Adamskiej za troskliwą opiekę w czasie choroby, ks. Markowi Londzinowi i ks. Karolowi Samcowi za słowa otuchy, strażakom, Zarządowi Gminy, radzie Gminy, i pracownikom Urzędu Gminy, delegacji Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej, Zespołowi Regionalnemu „Koniaków”, rodzinie, bliższym i dalszym krewnym, znajomym, sąsiadom i wszystkim licznym uczestnikom pogrzebu.

Szczególnie dziękuję księżom katolickim za ogłoszenie o pogrzebie w parafiach Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa.

W imieniu rodziny Zmarłego

Córka Danuta Rabin

**Wspomnienie
o śp. Michale Ligockim**

Michał Ligocki urodził się 25 września 1919 r. w Koniakowie, jako syn Jana i Marii.

Od 1926 do 1932 r. uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Koniakowie-Rastoce. Po ukończeniu szkoły podstawowej pomagał rodzicom na gospodarstwie rolnym oraz sezonowo pracuje w Lasach Państwowych. W latach 1935-40 pracował w miejscowej garbarni skór. W grudniu 1940 r. został powołany do armii niemieckiej. W lutym 1942 r. wysłano Go na front wschodni, gdzie był 3-krotnie ranny (27.10.1942, 22.07.1943 i 26.07.1943 r.).

Po zakończeniu leczenia wraca na front zachodni. 2 marca 1945 r. będąc na pierwszej linii frontu w okolicy Mittelbrom deserteruje z armii niemieckiej i przeszedł na stronę Amerykanów. W obozie jenieckim 31 marca 1945 r. zgłosił się do Armii Polskiej, następnie przebywał na terenie Italii w II korpusie gen. Andersa. W lipcu 1946 r. z całym II Korpusem wyjechał do Anglii. Do domu wrócił z Anglii 24.06.1947 r.

Od 1948 r. do 1954 r. pracował w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Koniakowie na stanowisku kierownika sklepu. W 1949 r. zawarł związek małżeński. (c. d. str. 4)

Wspomnienie o śp. Michale Ligockim

(dok. ze str.3)

W r. 1954 został wybrany radnym GRN, zaś na pierwszej sesji wybrano Go przewodniczącym tej Rady. Funkcję tę pełnił przez cały okres istnienia Gromadzkich Rad Narodowych tj. do grudnia 1972 r. Mimo przejścia na rentę inwalidzką a później na emeryturę nie rezygnował z pracy społecznej. W latach 1974-1988 był radnym Gminnej Rady Narodowej, w latach 1978-1984 pełnił funkcję przewodniczącego, a potem wice-przewodniczącym Rady.

W tym czasie pełnił też funkcję podsołtysa i sołtysa w Koniakowie, był członkiem rady nadzorczej GS „SCh.” W Istebnej, pełnił funkcję prezesa OSP w Koniakowie w okresie budowy nowej remizy strażackiej.

Przez 40 lat był związany z ruchem ludowym. W 1955 r. wystąpił do ZSL. Od 1957 r. do 1990 r. pełnił obowiązki prezesa miejscowego koła.

W r. 1984 był delegatem na IX Kongres ZSL i został wybrany członkiem Naczelnego Komitetu ZSL.

Przez wiele lat był członkiem Zarządu Wojewódzkiego ZSL i prezesem Zarządu Gminnego ZSL, a następnie PSL. Do końca istnienia Koła Związku Rencistów i Emerytów w Koniakowie był jego prezesem.

Za pracę społeczną i zaangażowanie został odznaczony m.in.

- Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi,
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,

- Złotą Odznaką za Zasługi dla woj. katowickiego i bielskiego

- Odznaką Zasłużony Pracownik Rady Narodowej,

- Odznaką Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego,

- Złotą Odznaką Honorową Polskiego Związku Emerytów i Rencistów,

- Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa,

- Srebrną i Złotą Odznaką Honorową za współpracę z GUS,

- Odznaczeniami brytyjskimi z czasów wojny (Gwiazdą Włoską i Medalem Wojny 1939-1945).

Cześć Jego Pamięci!

opr. B. Ligocki

1. CHLOROFIL - zielony barwnik, składnik ciałek zieleni, czyli chloroplastów u roślin, dzięki którym świat flory jest zielony. Jego funkcja składowa u roślin jest bardzo duża, bo umożliwia przemianę energii świetlnej chemiczną, która wykorzystywana jest w procesie fotosyntezy (dzięki chloroplastom czynnikiem jest pochłaniany CO₂ z powietrza).

2. CELULOZA - czyli błonnik węglowodan wchodzący w skład ściany komórkowej roślin. Tworzy regularne łańcuchy nadające komórce roślinnej ochronę. Między łańcuchami celulozy występuje H₂O w wolnych przestrzeniach. Błonnik zawarty w skórkach owoców i jarzyn to doskonała „miotła” dla przewodu pokarmowego człowieka. Dlatego jedzmy dużo surówek zawierających błonnik. Ściana komórkowa roślin otacza błonę komórkową, zaś błona komórkowa nadaje kształt cytoplazmie komórkowej, otaczającej jądro komórkowe każdej komórki roślinnej. Ściana komórkowa i chloroplast z chlorofilem nie występują w budowie komórki zwierzęcej.

3. CYTOPLAZMA - to organelum komórki

na spożywaniu gotowych pokarmów w postaci suchej (siano) lub soczystej (np. trawa).

7. CHWYTNIK - czyli ryzoidy jednokomórkowe lub wielokomórkowe twory w postaci wyrostków czyli korzenia, których rola polega na przytwierdzeniu roślin niższych (osiadłych) - glonów, porostów, mszaków, grzybów do podłoża i pobierania H₂O i soli mineralnych z gleby.

8. CHROMOSOM - to substancje dziedziczne zawarte w jądrach komórkowych czyli nośniki genów. Geny są odpowiedzialne za dziedziczenie cech rodzicielskich (dziedzicznych). Liczba, kształt, wielkość chromosomów jest charakterystyczna dla danego gatunku, np. komórki ciała ludzkiego zawierają 46 chromosomów jądra komórkowego. Jest to tzw. liczba diploidalna. Każdy chromosom jest zbudowany ze swoistych białek i substancji tzw. DNA i RMT (kwasów desybonukleinowych i rybonukleinowych). Choroby dziedziczne są przekazywane potomstwu właśnie za pomocą chromosomów (genetyczne uwarunkowanie np. choroba Dawna-Mongolism).

ABC ekologii

Słowniczek ekologiczny - litera „C”

ciąg dalszy

mórkowe w postaci półpłynnej, galaretkowatej masy, w której u roślin zawieszony jest sok komórkowy. Cytoplazma (w komórce zwierzęcej) nosi też nazwę protoplazmy komórkowej. Cytoplazma w komórce znajduje się w ciągłym ruchu pulsującym, rotacyjnym i cyrkulacyjnym.

4. CYTOLOGIA - gałąź wiedzy biologicznej, zajmującej się nauką o budowie komórki, stanowiącej najmniejszy, podstawowy element każdego żywego organizmu.

5. CUKIER - cukry, inaczej węglowodany, sucharydy. To grupa związków pokarmowych organicznych, zbudowanych głównie z atomu „C” - węgla, wodoru „H” i tlenu „O”. W procesie fotosyntezy u roślin występuje cukier + glukoza o wzorze chemicznym C₆H₁₂O₆ - jako tzw. asymilant wyjściowy, konstrukcyjny.

Cukrowce dzielimy na cukry proste czyli monosacharydy i wielocukry czyli polisacharydy. Do cukrów należą różne ich odmiany, np. glukoza, sacharoza, celuloza, skrobia a także cukier owocowy czyli fruktoza (bardzo łatwo przyswajalny, zdrowy).

Cukier gronowy czyli glukoza C₆H₁₂O₆ występuje właściwie we wszystkich organizmach w postaci wolnej i w jego związkach.

6. CUDZOŻYWNOSĆ - cecha organizmów zwierzęcych czyli heterotrofów polegających

9. CHROMOPLAST - to w odróżnieniu od chloroplastów, czyli zielonych ciałek roślin - różnobarwne plastydy, nie biorące udziału w procesie fotosyntezy o różnych kształtach. One nadają nam barwny świat poprzez różnorodność kolorystyczną kwiatów, owoców, warzyw. Chromoplasty dzielą się na: pomarańczowe karotenoidy i żółte = ksantofile.

Dochodzą do największego głosu w porach szczytów wegetacyjnych - wiosną, latem i jesienią. Wtedy chloroplasty przekształcać się mogą w chromoplasty, np. zielone gruszki w dojrzałe, żółte itp.

10. CHEMOSYNTEZA - to wytwarzanie substancji pokarmowych bez udziału światła a kosztem energii chemicznej, uzyskanej z procesu utleniania H₂O i CO₂ = związków nieorganicznych. Ten proces występuje u bakterii. W procesie tym występują azotany i siarczany.

11. BZT5 = Biologiczne zapotrzebowanie na tlen, zwłaszcza organizmów wodnych, które oddychają tlenem rozpuszczonym w H₂O, np. ryby za pomocą skrzel. Są to specjalne pomiary ekologicznego zużycia tlenu przez naturalną próbę wody lub ścieków, które się realizuje w ciągu 5 dni. Obecność tlenu w wodach - akwenach decyduje (poza pokarmem) o życiu biologicznym wód i stopniu czystości ekologicznej.

(c. d. str.5)

„Czysta Woda to Życie”

- nagrody i uznanie dla Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworzynce - Zapasiekach

Z inicjatywy Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Bielsku Białej na terenie naszego województwa w kwietniu i w maju br. prowadzona była wiosenna akcja sprzątania rzek i potoków pod hasłem „Czysta woda to życie”.

Do akcji tej czynnie włączyli się nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Jaworzynce-Zapasiekach. W wolną od zajęć dydaktycznych sobotę dnia 22 kwietnia wszyscy nauczyciele i uczniowie przystąpili do tej pożytecznej akcji. Młodzież najstarszych klas wspólnie z nauczycielami podzielona na dwie grupy oczyszczała wody Czadeczki i Krężelki ze złomu, szkła i innych nieczystości.

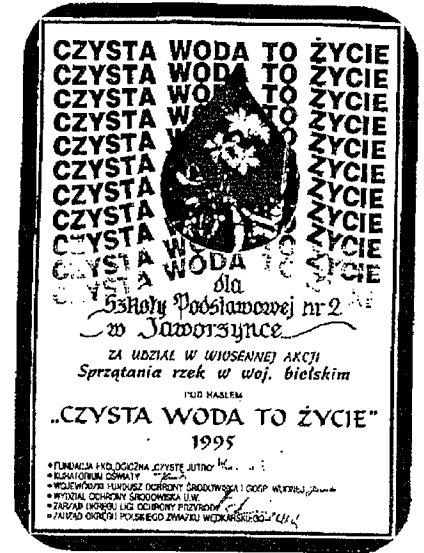
Uczniowie najmłodszy zbierali różne papierowe i plastikowe śmieci wzdłuż dróg i szlaków turystycznych na przyległych do szkoły terenach leśnych.

Efektem akcji było usunięcie z w/w rzek wielu wyrzuconych, zużytych starych garnków, wiader, miednic, pralek, bojlerów i innych materiałów złomowych oraz kilkanaście worków opakowań plastikowych, papierków i innych śmieci. Organizatorami i koordynatorami całej akcji byli nauczyciele: Urszula Stebel, Stefan Gradoń.

Za udział i wymierne efekty tej społecznej pracy władze wojewódzkie podziękowały i uhonorowały Szkołę odpowiednim dyplomem a Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Bielsku Białej oprócz podziękowania przyznał stosowne nagrody książkowe i roczną prenumeratę „Przyrody Polskiej” na 1996 rok.

Zespół Redakcyjny „Trójmieć” przyłącza się do podziękowań i gratuluje nagród.

Stefan Gradoń



Liga Ochrony Przyrody
Zarząd Okręgu
43-300 Bielsko-Biała
ul. Piastowska 44 tel. 13-64-40

Bielsko-Biała, czerwiec 1995 rok

Dyrekcja Szkoły

Nr 2
Jaworzynka

Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Bielsku-Białej dziękuje za udział w akcji oczyszczania rzek i potoków pn. „Czysta woda to życie” informuje o przyznaniu nagrody, na którą składają się:

- | | | |
|--|----------|-------|
| 1. 1 egz. książki wraz z kasetą pn. „Zrozumieć nasze środowisko” | wartości | 52.00 |
| 2. 1 egz. książki pt. „Woda = Życie” | | 10.20 |
| 3. 1 egz. rocznej prenumeraty „Przyrody Polskiej” na rok 1996 | | 10.00 |
| 4. nagroda pieniężna w wysokości | | - |

Prezes
mgr Ignacy Kania

Liga Ochrony Przyrody
Zarząd Okręgu
43-300 Bielsko-Biała
ul. Piastowska 44 tel. 13-64-40

Bielsko-Biała, czerwiec 1995 rok

Dyrekcja Szkoły

Nr 2
Jaworzynka

Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Bielsku-Białej uprzejmie informuje o otrzymaniu przez Was dwóch nagród rzeczowych za udział w akcji oczyszczania rzek i potoków w woj. bielskim pn. = „Czysta woda to życie”. Nagrodami są książka z kasetą pt. „Zrozumieć nasze środowisko” wartości 52.00 oraz książka pt. „Woda = Życie” wartości 10.20.

Pierwszą książkę wydawać będziemy po zrealizowaniu zamówienia tj. w m-cu wrześniu br. Książka ta wydawana będzie na podstawie zwrotu niniejszego pisma.

Prezes mgr
Ignacy Kania

ABC ekologii

Słowniczek ekologiczny

ciąg dalszy ze str. 4

12. CZERWONA KSIĘGA - rejestr ginących rzadkich gatunków roślin, zwierząt, jako symbol - ostrzeżenie przed klęską w świecie flory i fauny - zaniku genów gatunku.

13. CHRONIONE OBSZARY - zostały podzielone na parki narodowe, rezerwy przyrody, strefy ochronne terenów zielonych. Mogą to być też pomniki przyrody jako obiekty przyrodniczo cenne czy parki krajobrazowe. Chodzi tu o ochronę banku genów = ośrodka grupującego przedstawicieli roślin i zwierząt, którym grozi zagładę lub które mają tzw. niską frekwencję występowania w populacji (jest ich mało).

14. CEL EDUKACJI EKOLOGICZNEJ - to identyfikacja człowieka z naturą w kierunku głębokich refleksji człowieka nad sobą, swoim stanowiskiem w przyrodzie, aby umieć sobie odpowiedzieć na pytanie: - Kim jestem, a kim powinien być wobec środowiska przyrodniczego? - Chodzi o to, aby zrozumieć wzajemne zależności człowieka i przyrody, która w końcu - bez człowieka wyżyje doskonale sama, ale my - bez przyrody żyć nie potrafimy.

cdn.

Zagadnienia wybrała na podstawie naukowej literatury „MACIERZONKA”

Z kalendarza USC

Mieszkańcy gminy Istebna

powyżej 80-tego roku,

którzy w miesiącach czerwcu i lipcu

obchodzą swoje urodziny:

- | | | |
|-----------------------|----------------|-------------|
| 1. Łupieżowiec Paweł | ur. 13.08.1915 | Istebna 22 |
| 2. Kukuczka Teresa | 24.08.1913 | Istebna 342 |
| 3. Legierska Anna | 17.08.1914 | Istebna 561 |
| 4. Skurzok Franciszek | 13.08.1914 | Istebna 220 |

- | | | |
|-----------------------|------------|----------------|
| 5. Łabaj Maria | 11.08.1913 | Jaworzynka 70 |
| 6. Jałowiczor Jadwiga | 28.08.1914 | Jaworzynka 80 |
| 7. Krzysica Maria | 22.08.1911 | Jaworzynka 86 |
| 8. Ligocka Anna | 04.08.1909 | Jaworzynka 374 |
| 9. Bury Paweł | 24.08.1915 | Koniaków 95 |
| 10. Bocek Jan | 25.08.1914 | Koniaków 100 |
| 11. Haratyk Marianna | 07.08.1914 | Koniaków 157 |

Wszystkim Zaczynym Jubilatam serdeczne życzenia zdrowia i długich lat życia składają:

Wójt Gminy, Rada Gminy i kier. USC

W miesiącu maju i czerwcu stanęli na ślubnym kobiercu:

1. Józef Juroszek zamieszkały w Jaworzynce
z
Urszulą Wawrzacz zamieszkałą w Jaworzynce
2. Stanisław Mojeścik zamieszkały w Istebnej
z
Sylwią Kukuczka zamieszkałą w Istebnej
3. Andrzej Nowak zamieszkały w Koniakowie
z
Brygidą Turoń zamieszkałą w Ustroniu
4. Antoni Gazurek zamieszkały w Istebnej
z
Anielą Byrtus zamieszkałą w Jaworzynce
5. Piotr Legiersi zamieszkały w Jaworzynce
z
Janiną Kobielus zamieszkałą w Istebnej
6. Henryk Bestwina zamieszkały w Jaworzynce
z
Jolantą Nowak zamieszkałą w Koniakowie
7. Bolesław Haratyk zamieszkały w Jaworzynce
z
Jadwigą Motyka zamieszkałą w Jaworzynce
8. Zdzisław Janoszek zamieszkały w Istebnej
z
Agnieszką Gwizdoń zamieszkałą w Koniakowie
9. Adam Kukuczka zamieszkały w Istebnej
z
Mirosławą Ciurkot zamieszkałą w Istebnej
10. Andrzej Musiał zamieszkały w Zakopanem
z
Danutą Kubica zamieszkałą w Koniakowie
11. Jan Juroszek zamieszkały w Istebnej
z
Małgorzatą Jopek zamieszkałą w Istebnej

Szczęść Boże Młodym Parom!

Odeszli od nas: w maju i czerwcu 1995 r.

1. Janoszek Jan	Istebna 299	lat 88
2. Kędzior Anna	Istebna 364	lat 85
3. Kukuczka Franciszek	Istebna 264	lat 43
4. Ligocki Michał	Koniaków 78	lat 75
5. Kajzar Józef	Jaworzynka 242	lat 86
6. Golik Paweł	Koniaków 96	lat 89
7. Kawulok Anna	Jaworzynka 250	lat 82
8. Czepczor Maria	Jaworzynka 439	lat 57
9. Kukuczka Michał	Istebna 283	lat 88
10. Żarnowiecka Karolina	Jaworzynka 641	noworodek
11. Kręzelok Jan	Istebna 4	lat 71
12. Sikora Władysław	Istebna 782	lat 61
13. Juroszek Zuzanna	Koniaków 19	lat 66
14. Juroszek Jadwiga	Istebna 174	lat 82
15. Juroszek Michał	Istebna 174	lat 89
16. Stuchlik Kazimierz	Istebna 589	lat 49
17. Bury Maria	Istebna 539	lat 81
18. Kohut Jan	Istebna 629	lat 66
19. Jałowiczor Józef	Jaworzynka 103	lat 58
20. Dubiel Anna	Jaworzynka 298	lat 53

Zuzanna Gembołyś
Istebna Wilcze 353

Wspomnienia o dawnym Koniakowie

(66 lat temu).

Kiedyś w Koniakowie „Grapce” było piękne drewniane schronisko pod Ochodzitą. Właścicielem był Jan Legierski. Schronisko cieszyło się wielką popularnością, miało dobre położenie przy drodze na Zwardoń. W tym schronisku młodzież grywała przedstawienia, odbywały się tam zabawy i wesela. Sama nawet w tym schronisku byłam dwa razy drużką na weselach. Tak mi się tam podobało, że nawet dość często z koleżanką Maryczką od Fryncła chodziliśmy tam na odpusty czy wesela. Co to było dla nas przejść się z Wilczego do Koniakowa, potańczyć i wrócić. To była młodość.

Tam w Grapce odbywały się też zawody narciarskie. Zjeżdżano z Ochodzitej na dół do Bukowiny albo na Bagno. Nie był wyciągów, narty były prymitywne, ale jak ci chłopcy świetnie zjeżdżali. Potem szli do schroniska na herbatę a nawet urządzali zabawy taneczne. Muzykant „Mynorek” grał na harmonii, młodzież pięknie śpiewała i tańczyła. W czasie tych zabaw poznałam wielu świetnych ludzi. Byli to nasi pierwsi słynni narciarze: Legierski, Fiedor, Urbaczka zwany Gaździk, Jano z Kęпки i wielu innych narciarzy.

Wzbudzały we mnie podziw dwie panienki, siostry Kasia i Marysia Rabin z Bukowiny. Jeździły na nartach w spodniach, co wywoływało zgorzelenie, że dziewczyny ubrały spodnie. Już dzisiaj będą w podeszłym wieku, przesyłam dla nich wszystkich serdeczne pozdrowienia. To byli nasi pierwsi twórcy kultury, szkoda, że o nich dzisiaj nikt nie pamięta.

Na zabawach poznałam także wielu innych ciekawych ludzi. Często wspominam, jak „łowięzioka zachodzonego” tańczył stary gazda Łysek z Bukowiny. Był tam też pierwszy piekornik z Koniakowa „Piekarusek” Jakub Legierski. Ten znów opowiadał o skarbach na Ochodzitej, których szukał w każdą Niedzielę Palmową. Narazie mu się nie udało, ale twierdzi, że tam są napewno i on je jeszcze znajdzie. Potem schronisko się spaliło, a syn właściciela Ferdynand wybudował na tym miejscu budynek mieszkalny.

Na Tkoczówce był tkocz, co tkął płótno. Na wiosnę nasze kobiety w dzichetkach na plecach niosły przędzionka co uprzedły przez zimę ze lnu.

Tkocz robił z tego płótno.

Na Kliszówce była ciotka, co szyła i zbierała istebniański „fortuchy”. Pomagał jej syn Józef. Potem się ożenił na Wilcze i nazywali go „Szwoczek”.

Na Szkatółce był krawiec Kaczmarzyk, co szył brucliki. Uszył też brucлик mojemu bratu, bo był drużką na weselu. Niebogi Skotnior szył kozuchy góralskie. Mam jeszcze w domu po mamie taki kozuch na pamiętkę.

W Bukowinie brucliki i suknie ze żywotkami szył Rabin. Nie wiem, czy to był ojciec obecnego twórcy ludowego Rabina, czy to on sam (ojciec pani Danuty Rabin, wójta naszej gminy).

Niestety czas biegnie, a ludzie idą w zapomnienie.

A szkoda, bo to były surowe, ciężkie, ale dobre czasy. Dlatego nasunęły mi się takie wspomnienia, by młodzi wiedzieli, jak żyli ich dziadkowie.

Góralka Zuzka

KOMUNIKAT

z **Letnich Zawodów Sportowo-Pożarniczych**, które odbyły się dnia 25 czerwca 1995 r. na boisku w Istebnej-Zaolziu przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Oto wyniki w poszczególnych kategoriach:

Mężczyźni powyżej 18 lat.

Drużyna	Musztra	Bieg sztaf. czas biegu + pkt. karne	Ćw. bojowe czas ćwiczeń + pkt karne	Suma pkt	Miejsce
Koniaków Centrum	4	89+5	55+10	163	I
Istebna Centrum I	2	84+10	67	163	II
Istebna Centrum II	5	84	61+15	165	III
Istebna Zaolzie	16	89+10	84+10	209	IV
Jaworzynka Zapasieki	17	97	81+20	225	V
Koniaków Kosarzyska	8	91	108+25	232	VI
Istebna Zaolzie II	6	95	124+15	240	VII
Dziewczyny					
Koniaków Centrum	7	219	69	295	I
Młodzieżówka chłopcy 12-15 lat					
Istebna Centrum	2	186	39+5	232	I
Koniaków Kosarzyska	10	193	50	253	II
Koniaków Centrum	0	214	44+5	263	III
Młodzieżówka chłopcy 15-18 lat					
Istebna Centrum	2	88	66+5	161	I

Komendant Gminny OSP
Jan Waszut

O ISTEKNEJ PISALI

nowy cykl wiadomości o Trójwieści

Ksiądz Jan Urbaczka ur. 1915 r. w Puńcowie. Po święceniach, które odbyły się w dniu 25.VI.1939 r. pracował w Puńcowie, później w Trzyńcu na Zaolziu, a następnie w Skoczowie i Istebnej. Po wojnie w sierpniu 1945 r. został wikarym w Lublińcu. Odbył studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. W 1951 r. obronił doktorat z teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Od 1954 r. był proboszczem parafii Katowice-Wielnowiec, pełniąc swój urząd przez 21 lat. W 1982 r. przeszedł na emeryturę. Z Ziemią Cieszyńską, Istebną czuje się najbardziej emocjonalnie związany, świadczą o tym Jego wspomnienia, publikowane w „Gościu Niedzielnym”, „Kalendarzu Katolickim” i „Kalendarzu Cieszyńskim”.

JAK BYŁO W ISTEKNEJ

Nie wiem, kto w katowickiej Kurii Diecezjalnej wpadł na pomysł, aby w Istebnej wynająć mieszkanie na wypoczynek osób odpowiedzialnych za rządy diecezji w czasie okupacji. A pomysł okazał się wspaniały. W owym bowiem czasie o Istebnej mówiło się Wolna Rzeczpospolita Istebniańska. Granica między państwem Adolfa Hitlera a Wolną Rzeczpospolitą Istebniańską była bardzo wyraźna. Jadąc np. autobusem Reichspostu (a innych wówczas nie było) z Cieszyna do Istebnej, aż do Kubalonki można było słyszeć tylko język niemiecki, albo całkowite milczenie. Od Kubalonki do Istebnej lub Koniakowa mówił się tylko po polsku. Tu można było zapomnieć o wszystkich komunikatach Wehrmachtu, tu panowały: cisza, majestat gór i mocna nadzieja, że „jeszcze Polska nie zginęła”.

Przyjeżdżali więc katowiccy kurialiści na wypoczynek i wytchnienie. Najczęściej przyjeżdżali: wikariusz kapitałny ks. prałat Franciszek Wosnitza szara eminencja ks. Bolesław kominek. Ksiądz Wosnitza był z przekonania Niemcem, a ksiądz Kominek Polakiem i członkiem AK. Obaj byli wzorowymi kapłanami. Każdy z nich miał odrębny styl spędzania wolnego czasu w Istebnej. Ksiądz Wosnitza zabiegał w sposób szczególny o popularność u istebniaków. Chętnie zabierał się do pracy fizycznej, odwiedzał warsztat stolarski pana Janoszka, aby coś pomajstrować. ksiądz Kominek natomiast waleśał się po lesie, a jeśli kogoś spotkał to i owszem porozmawiał, ale nie wysiłał się, aby zdobyć popularność.

(c. d. str. 8)

Do redakcji gazetki „Nasza Trójwieś”.

Odpowiadając na Wasz apel o współpracę oraz apel Wójta Gminy D. pani Rabin na jednej z sesji poświęconej kulturze, postanowiłem podzielić się z moimi wiadomościami o naszym regionie z czytelnikami „N.T.”.

Wiadomości o naszym regionie czerpałem i czerpię z opowiadań starych ludzi związanych z kulturą regionu. Miałem szczęście urodzić się w rodzinie rozmówianej w folklorze, moja matka, ciotki, wujowie należeli i należą do zespołów regionalnych jak np. śp. Zuzanna Polok (od Białka) jej mąż niezrównany gawędziarz Paweł Polok, ciotka Zabawska, Anna Kobielus, (Końcowianki). Jako brzdąc poznałem dużo ludzi związanych z zespołami jak panią Gębołyś, ciotkę od Wojoczka (Anna Bury) od Joneza, uca Kawuloka i wielu, wielu innych. Ich opowiadania o starych zwyczajach, starych „dobrych czasach rozbudziło we mnie zainteresowanie naszym „góralskim żywobyciem”. Wiadomości również czerpię z mojego skromnego archiwum, w którym znajdują się różne stare i nowe kalendarze, stare gazety regionalne, wydawnictwa często wyczerpane w antykwariatach. Chciałbym na łamach „N.T.” przedstawić czytelnikom jak „hań downi bywało”, przedstawić sylwetki ludzi, którzy rozslawili nasze „trzy dziedziny” oraz pisali niektórzy ludzie, którzy zetknęli się z Istebną. A byli to np. ksiądz Urbaczka, Hadyna, Jarecki i wielu, wielu innych.

Chciałbym wyjaśnić pochodzenie nazw placów (Nie zgadzam się, że nazwa Jasnowice pochodzi od nazwy jakiejś sekty). Jest tyle do opisania i przypomnienia jak np. tradycje odpustowe, pielgrzymkowe, sałasznicze. Chcę przypomnieć takie barwne postaci jak Kliszowian, Kolumbus, Bulka. Może przez te publikacje zwiększy się zainteresowanie czytelników naszym regionem.

Piotr Majeranowski

Poniżej zamieszczam jedno z opowiadań ks. Urbaczki, który w swoich opowiadaniach opiewał nasz „Góralski Matecznik”.



(dok. ze str. 7)

A jednak ludzie wyczuwali, że ks. Kominek jest im duchowo bliższy, niż ks. Wosnitza. Wynika to choćby z następującego opowiadania.

Jakaś góralka przychodzi do ówczesnego ks. wikarego w Istebnej (był nim ks. Urbaczka) i opowiada hymny pochwalne na cześć ks. Wosnitzy. Jaki dobry, jaki pracowity, jaki grzeczny. Ksiądz wikary słucha i nagle słyszy następujące zakończenie tego opowiadania: „Ks. Wosnitza sikowny, bardzo sikowny, ale ks. Kominek są sikowniejsi, moc sikowniejsi”.

Pocziwa góralka wyczuła sercem, że trzeba to podkreślić, że ks. Kominek to naj-

się owa znakomita trójca, aliści widzi, że ks. Juroszek wraca sam. Z niepokojem pyta więc ks. Wikarego „A gdzie reszta? Czy stało się coś?” Nic takiego - odrzekł ks. Juroszek. Oni nadejdą trochę później, na razie są jeszcze w lesie. Takie są słabe te kurialne żołądki, że nie mogą strawić mulki. Ale oni nadejdą, proszę się nie martwić”. I rzeczywiście nadeszli. Najpierw ks. Kominek, a potem ks. Christof. A ówczesny ks. wikary istebniański ma po dziś wątpliwości, czy ks. Kominek był bardziej błądy wtedy, gdy go wyświęcano na biskupa czy też wtedy gdy wracali ze Śliwkuli. A równocześnie jakże był wewnętrznie szczęśliwy! I wtenczas, gdy wyświęcano go i wten-

myczki poprzez sztachety płotu, okalającego starą szkołę i mieszkanie ks. wikarego. Źródłem tych strumyków byli trzej chłopcy napojeni piwem „Łujca”. Chłopcy prowadzili bardzo ożywioną rozmowę, aż tu nagle pojawiły się jakieś wątpliwości - i to zarówno u chłopców jak też u księdza Kominka i ks. wikarego. Ksiądz wikary przyskoczył do okna, chłopcy spojrzeli w górę, a jeden z nich najbardziej opieszale odezwał się: „Gdyby nas tak teraz paterek widzieli, widzieli...”. Urwał w połowie słowa, strumyczki momentalnie zniknęły, paterek nie umiał znaleźć odpowiedniego słowa na taką profanację osobowo-terytorialną, a ks. Kominek roześmiał się tak perli-

JAK BYŁO W ISTEBNIEJ

wspanialszy człowiek. Homo nan plus ulta!

Miał ks. Kominek w owym czasie (zresztą i przez całe życie) poczucie humoru i przy spotkaniach po wojnie, gdy był już biskupem i arcybiskupem wracał chętnie wspomnieniami do dwóch zwłaszcza humorystycznych opowiadań z czasu wojny związanych z Istebną. Pierwsze można by zatytułować „Powrót ze Śliwkuli”. Śliwkula to jeden z przygranicznych groni w Jaworzynce, na którym to groniu był w czasie wojny sałasz, czyli wypasano owce, wyrabiano owczy ser czyli bryndzę, można było napić się „mulki” czyli żętycy i poopowiadać o tym jak to dawniej było i o tym jak Adolf Hitler marnie skończy. A do tego jeszcze i te piękne widoki, strumyki, świerki, jodły. Dla wybranych gości miał bacia również stonacka „wyczapną” śliwovicę. Nic dziwnego, że kiedy była ładna pogoda a ks. Kominek spędzał wolny czas w Istebnej udawał się w towarzystwie ks. prof. Jerzego Juroszka na Śliwkulę na sałasz, na mulkę. Pewnego razu poszła następująca trójka na Śliwkulę: ks. Juroszek, rodowity istebniak, ks. Kominek i ks. Christof. Siostra ks. Juroszka, pełniąca funkcje gospodyni farskiej w Istebnej, poleciła ks. wikaremu (jako ważne zadanie duszpasterskie), aby z wysokości Rogowca wypatrywał w kierunku Glinianego i dał jej natychmiast znać, kiedy wycieczkowie będą wracać, bo pragnie aby poleśniki były całkiem świeżutkie i aby smakowały tak znakomitym gościom. Spacerując więc ks. wikary i wypatruje skoro pojawi

czas, gdy wracał ze sałasza.

Przecież oba fakty mają związek z pasterstwem.

Drugie wydarzenie, do którego wracał bardzo chętnie ks. Kardynał przy spotkaniach z dawnym wikarym istebniańskim można by zatytułować „Gdyby nas tak paterek widzieli, widzieli...”.

A było to tak:

W czasie wojny wszelkie nauczanie religii i przygotowanie do spowiedzi i Komunii św. odbywało się w kościele. W parafii Istebna odbywało się przygotowanie do spowiedzi w czasie wakacji, ponieważ dzieci z Jaworzynki, Zapasiek, Śliwkuli, Szyrokiego, Siwowskiego Gronia potrzebowały około półtora godziny w jedną stronę, aby przyjść do Kościoła. Szły więc dzieci w upalne wakacje na naukę do kościoła w Istebnej, paliło ich pragnienie, a gospodzki zwany „Łujcem” z litości sprzedawał im piwo, tłumacząc zgorszonymu ks. wikaremu, że to nie jest wcale piwo, ale taka farbowana woda i że to dzieciom nie szkodzi. A jednak szkodziła. Aby znaleźć ulgę, pędziły pod starą szkołę, pod okno ks. wikarego, aby sobie ulżyć. „Paterkowi” czyli ks. wikaremu, zaczęło (tak byśmy to teraz powiedzieli) naturalne środowisko śmierdzieć, więc surowo zakazał tego procederu. Pewnego bardzo upalnego dnia, w mieszkaniu ks. wikarego bawił ks. Kominek. Okno było otwarte, można było podziwiać dolinę Olzy, Mładą Horę, Jasnowice. Więc ks. Kominek patrzył i podziwiał. Równocześnie tuż pod oknem wytrysnęły trzy stru-

stym śmiechem i tak zapamiętał to przerwane zdanie, że ile razy spotkał się później z „paterkiem” zawsze znalazł jakąś okazję, by gdzieś wtrącić: „Gdyby nas teraz paterek widzieli, widzieli...”.

I tak sobie myślę, że jeżeli Pan Bóg pozwoli mi spotkać się Ks. Kardynałem w życiu wiecznym, to pewnie mnie przywita tymi słowami: „Gdyby nas teraz paterek widzieli, widzieli...”.

Ks. Jan Urbaczka

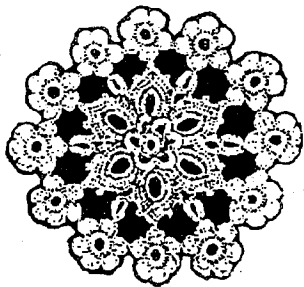
Opracował Piotr Majeranowski

POMOGLI KOLEDZIE

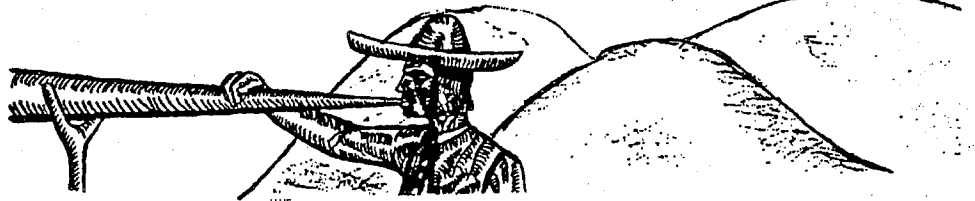
W dniu 4 czerwca br. na Kubalonce w Istebnej odbył się turniej piłkarski połączony z festynem. Zwycięska drużyna z Istebnej pokonała Koniaków 3:0, Kubalonkę 5:1 i Jaworzynkę 6:2.

W czasie festynu uzbierano ok. 16 mln złotych (starych), które przeznaczono na zakup protezy dla byłego piłkarza KS Wisła, mieszkańca Istebnej, któremu amputowano nogę.

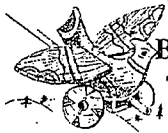
Piękny gest kolegów - piłkarzy zasługuje na wielkie uznanie i jeszcze raz potwierdziło się przysłowie, „że prawdziwego przyjaciela poznaje się w biedzie”.



informator kulturalny



Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej



BIURO PROGRAMOWO - ARTYSTYCZNE TYGODNIA KULTURY BESKIDZKIEJ

WOJEWÓDZKI OŚRODEK KULTURY
ul. 1 Maja 8
43-300 Bielsko-Biała
tel./fax 252-76

Uprzejmie informujemy, że w dniach **od 29 lipca do 6 sierpnia 1995 r.** odbędzie się **XXXII TYDZIEŃ KULTURY BESKIDZKIEJ** jedna z największych i najbardziej znaczących imprez folklorystycznych w Europie.

W tym roku weźmie w niej udział ponad pięćdziesiąt zespołów polskich (przede wszystkim góralskich) oraz dwadzieścia jeden zespołów zagranicznych, między innymi z Meksyku, Kanady, Korei, Mołdawii, Francji, Turcji i Bułgarii. Podczas poprzednich edycji występowały zespoły na przykład z USA, Szkocji, Australii, Argentyny, Togo, Zairu, Chin, Włoch i Izraela. Stałymi gośćmi są grupy folklorystyczne z sąsiednich krajów.

Tradycyjne koncerty (codziennie i na wszystkich estradach równocześnie) odbywać się będą w znanych miejscowościach województwa bielskiego - w Wiśle, Żywcu, Makowie Podhalańskim i Oświęcimiu. Zaproszone zespoły wystąpią również w Jabłonkowie na Zaolziu podczas „Góralskiego Święta”, w Ujsołach (impreza „Wawrzyńcowe Hudy”), w Bielsku-Białej oraz w Zabrze.

W ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej organizowane są w Żywcu dwa przeglądy: FESTIWAL FOLKLORU GÓRALI POLSKICH, który obejmuje konkurs zespołów, kapel, śpiewaków i instrumentalistów ludowych oraz MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA FOLKLORYSTYCZNE pod patronatem CIOFF-u.

Prezentacjom zespołów towarzyszą wystawy, targi i kiermasze sztuki ludowej, korowody uczestników TKB, plenery plastyczne czy fotograficzne oraz sesje popularnonaukowe poświęcone problemom folkloru.

Przeciętnie w Tygodniu Kultury Beskidzkiej uczestniczy 3 500 wykonawców.

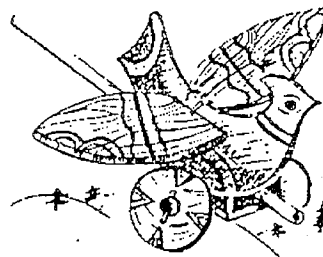
Mecenat nad imprezą sprawują: Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Wojewoda Bielski. Organizatorem jest Komitet Koordynacyjny TKB, w skład którego wchodzi powołane w poszczególnych miejscowościach komitety organizacyjne oraz Wojewódzki Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej, w którym działają Biuro Programowo-Artystyczne TKB oraz Biuro Organizacyjne Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych.

Jednocześnie informujemy, że w trakcie imprezy będzie działało biuro prasowe z oddziałami w Wiśle i w Żywcu. 20 lipca zorganizowana zostanie konferencja prasowa, podczas której podane zostaną wszelkie aktualne informacje. O miejscu konferencji powiadomimy w terminie późniejszym.

Jeżeli Wasza Redakcja jest zainteresowana imprezą, a taką mamy nadzieję, uprzejmie prosimy o kontakt z **Biurem Programowo-Artystycznym TKB** (adres jak wyżej). Ułatwi nam to współpracę i w znacznym stopniu przyczyni się do prawidłowego funkcjonowania biura prasowego.

*Dyrektor
Wojewódzkiego Ośrodka Kultury
w Bielsku-Białej
mgr Ryszard Strutyński*

XXXII Tydzień Kultury Beskidzkiej 29 lipca - 6 sierpnia 1995 r.



- ◆ WISŁA
- ◆ SZCZYRK
- ◆ ŻYWIEC
- ◆ MAKÓW
- ◆ PODHALAŃSKI
- ◆ OŚWIĘCIM

KONCERTY ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH Z CAŁEGO ŚWIATA

w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej:

29.07 - 1.08.95

XXVI Festiwal Folkloru Górali Polskich
w Żywcu

2-5.08.95

**VI Międzynarodowe Spotkania
Folklorystyczne** w Żywcu

29-30.07.95

47 „Góralskie Święto” w Jabłonkowie (Zaolzie)

5.08.95

„Wawrzyńcowe Hudy” w Ujsołach

FESTYN ISTEBNIAŃSKI



Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej organizuje 5 sierpnia 1995 r. (sobota) o godz. 13.45 w ramach XXXII Tygodnia Kultury Beskidzkiej w amfiteatrze pod skocznią na Tartaku

FESTYN ISTEBNIAŃSKI

Jest to impreza, której organizacji podejmujemy się po raz pierwszy. Obejmować będzie:

- występy zespołów folklorystycznych z kraju i zagranicy (Macedonia, Francja i Czechy),
- kuchnię regionalną,
- zabawę przy orkiestrze dętej,
- stoiska sztuki ludowej.

Koszty tej imprezy, które jako organizatorzy musimy ponieść przekraczają nasze możliwości finansowe. W związku z tym zwracamy się z gorącą prośbą o udzielenie pomocy finansowej lub rzeczowej (fanty, nagrody) do rzemieślników, artystów, osób prowadzących działalność gospodarczą w naszej gminie i wszystkich ludzi dobrej woli. W zamian zapewnimy miejsce na reklamowanie Waszej Firmy podczas Festynu i w gazecie lokalnej „Nasza Trójwiś”.

JEDNOCZEŚNIE ZAPRASZAMY DO WZIĘCIA UDZIAŁU W NASZYM FESTYNIE

Podajemy nr konta, na który można dokonywać wpłaty:
BS Istebna 907 165-172-321 z dopiskiem Festyn Istebniański lub bezpośrednio w sekretariacie Urzędu Gminy Istebna.

Treść przewidzianej przez Was reklamy prosimy przekazać do nas faksem lub telefonicznie na nr 55/28-00 Wisła.

Za każdą pomoc dziękujemy i serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w tym festynie. Do zobaczenia o godz. 13.45 na festynie.

Organizatorzy



WYSTAWA TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ

W ramach XXXII Tygodnia Kultury Beskidzkiej Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej organizuje:

WYSTAWĘ TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ ISTEbNA 95 (1.08-20.08)

GOK zaprasza wszystkich twórców ludowych do udziału w tegorocznej wystawie, na której również zaprezentują swoje wyroby twórcy z Zaolzia (Czechy). Ekspozycje można składać w Urzędzie Gminy Istebna pokój 116 do 28 lipca (w godz. 7.30-15.00)

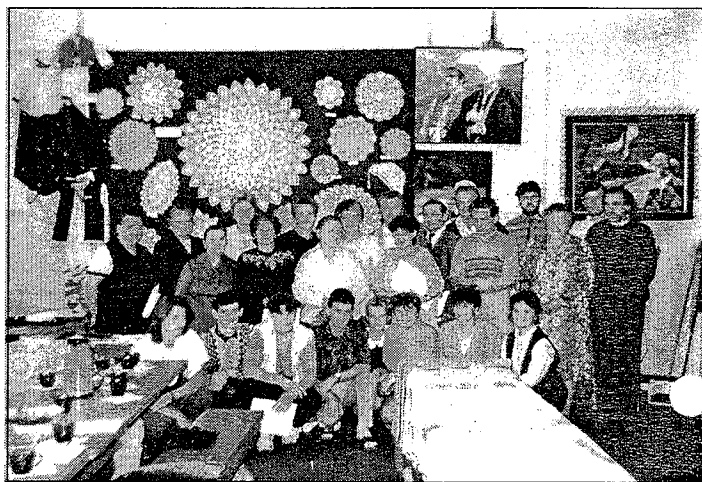
Otwarcia wystawy dokona Komitet Wiślański TKB w dniu 1.08 br. o godz. 11.00.

Wystawa będzie czynna codziennie w godz. 10.00-16.00 od 1.08 do 20.08 w budynku Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Istebnej.

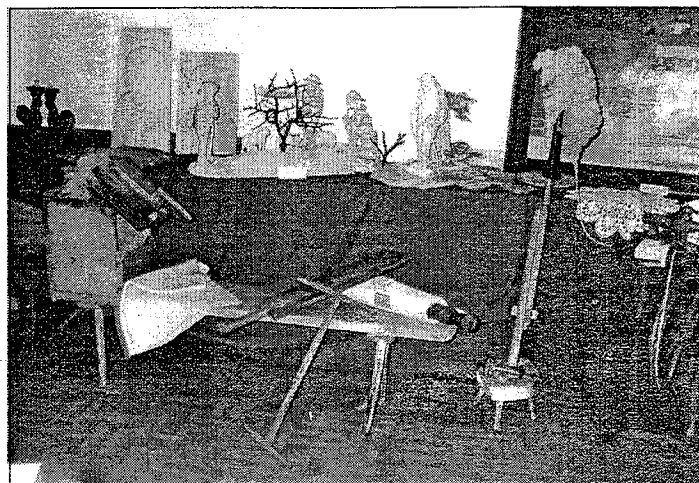
Wystawa obejmować będzie: koronki, haft, rzeźbę, malarstwo, dawny sprzęt domowy, strój regionalny.

Zapraszamy wszystkich twórców do ekspozycji swoich prac a mieszkańców i gości do zwiedzenia wystawy.

E. Legierska instr. GOK



Twórcy ludowi na spotkaniu w czasie wystawy w ubiegłym roku.



Fragment wystawy na XXXI TKB

„Złoty błysk latarni morskiej” w rękach „Małego Koniakowa”

Kiedy znany aktor scen polskich Wojciech Siemion wraz z dyrektorem I Ogólnopolskiego Festiwalu Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tańca Ludowego odbywającego się w Koszalinie ogłosili werdykt przed koszalińską publicznością, iż najlepszym zespołem regionalnym i zarazem laureatem został „Mały Koniaków” - zerwaliśmy się wszyscy z ławek z okrzykami radości i szczerego wzruszenia!

Cały amfiteatr bił nam brawa, a my - dorośli ukradkiem ocieraliśmy lzy spowodowane zwycięstwem i dumą, że „Mały Koniaków” pozostawił za sobą aż 12 dobrych zespołów ludowych.

Nagrodę w postaci „Złotego Błysku Latarni Morskiej” wręczył delegacji naszego zespołu - Lidzi Legierskiej i Grzegorzowi Buremu Prezydent Koszalina - Antoni Grzechowski.

Kiedy emocje spowodowane zwycięstwem jeszcze nie opadły Wojciech Siemion ogłosił kolejny werdykt jury Festiwalu oceniającego występy kapel regionalnych. Laureatem w kategorii kapel i zarazem zdobywcą kolejnej nagrody „Złotego Błysku Latarni Morskiej” została kapela naszego Zbyszka Wałacha!

Pięćoosobowa kapela Zyszka (Jan Kaczmarzyk, Zbigniew Michalek, Grzegorz Bury, Robert Waszut) zdominowała 9 pozostałych zespołów.

Wyobraźcie sobie mili Czytelnicy piękne jezioro (Dąbki), w tle płynące jachty, błękitne, rozświetlone słońcem niebo. Na niewysokim podeście, mając za sobą jezioro stanęła nasza kapela w czerwonych i czarnych bruclikach, grająca nasze koniakowskie melodie i przyśpiewki. Głos Roberta Waszuta i Grzegorza Burego niesie się po łach jeziora, które jest ich najlepszym akustykiem i sprzymierzeńcem...

Występowali jako pierwsi w konkursie i gdy w powietrzu zanikł ostatni dźwięk struny płynące ze skrzypiec usłyszałam słowa Wojciecha Siemiona: „...nie ma lepszej kapeli...”

Chciałabym jeszcze raz serdecznie podziękować na łamach tej gazety dzieciom ze zespołu, które swoją prostotą i autentycznością wyprzedziły zespoły z Łowicza, Kołobrzegu, Zielonej Góry, Krakowa, Lubelszczyzny.

Wiem przy tym doskonale, iż bez twórczej inwencji kierowniczką zespołu Urszuli Gruszki, która konsekwentnie dążyła do pokazania programu jak najbardziej autentycznego, prostego w swoim wyrazie, obrazu naturalnie bawiących się dzieci na polu, w prostych białych koszulkach, tańczących nie w nogawicach lecz zwykłych płóciennych spodniach... prawdopodobnie komisja nie oceniłaby występu najwyżej.

Innym zespołom ludowym wręcz zarzucano ich przepyszne stroje i wspaniałe wy-

reżyserowane programy twierdząc przy tym, że dzieci powinny pozostać dziećmi, bo na naśladowanie dorosłych mają jeszcze czas.

Nagrodą dla dzieci i ich instruktorów oprócz dwóch trofeów „Złotego Błysku” i nagrody pieniężnej (15 mionów starych złotych) była wspaniała atmosfera panująca w trakcie festiwalu oraz przepyszna pogoda składająca się do kąpiel w morzu niezliczoną ilość razy co dla nas - mieszkańców gór - było niewywalnym i wręcz egzotycznym przeżyciem.

Ostatnim akcentem wynikającym z naszego udziału w Festiwalu w Koszalinie z których chciałabym się z Czytelnikami podzielić była konferencja dyrektorów szkół średnich i placówek pozaszkolnych województwa bielskiego (6.07.1995 roku) podczas której Kurator Oświaty Jan Janik podsumował działalność wszystkich szkół i placówek i działalność naszego Ogniska Pracy Pozaszkolnej ocenił bardzo wysoko.

Dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej

Tydzień Kultury Beskidzkiej Program 84 Gorolskiego Święta 29-30.07.1995 Jabłonków

Sobota 29.7.1995

9.00	Bieg o „Dzbanek mleka”
14.00	Otwarcie wystawy Sekcji Folklorystycznej ZG PZKO Dom Działkowca
19.30	Kawiarenka „Pod Pegazem” (gościem iracki poeta zamieszkały w Polsce Hatif al - Janabi) Dom PZKO Jabłonków
15.00-19.00	Występy zespołów
15.00	Zespół folklorystyczny SP nr 10, Jastrzębie-Zdrój
15.30	Zespół „Magurzenie” z Łodygowic - Polska
16.15	Zespół „Drevar” z Kraśna nad Kysucą - Słowacja
17.00	Zespół „Ludowy Uniwersytetu MCS” z Lublina - Polska
18.00	Zespół „Macedonia” - Grecja
19.00-2.00	Karnawał młodzieżowy

Niedziela 30.7.1995

7.00-9.00	Start Rajdu turystycznego „O kyrpce Macieja” (start na Czantorii i w Jabłonkowie)
10.00	Koncert orkiestry dętej na rynku w Jabłonkowie
12.00	Pochód od rest. „U Mrózka” do Lasku Miejskiego
13.00	Uroczysta inauguracja XXXII Tygodnia Kultury Beskidzkiej i 48 Gorolskiego Święta
13.15-14.30	Występy połączonych chórów PZKO „Gorol”, „Melodia”, „Przełęcz” Scenka „Gorola” pt. „Czechraczki”
14.30-16.00	Zespół „Mali Jackove” Zespół Nowina Zespół „Wisła” z Wisły Zespół „Czantoria” z Ustronia Zespół szkolny z Pierścica Zespół „Suszenie”
16.00-16.30	Przerwa
16.30	Zespół „Gruppo Folcloristico Trevigiano” - Włochy
17.30	Zespół Ludowy Uniwersytetu MCS z Lublina - Polska
19.00-22.00	Orkiestra Henryka Sumery (zabawa taneczna)

Bilety wstępu:

sobota	- 20,- Kc
niedziela	- 30,- Kc
	- 20,- Kc (studenci, emeryci)
	(młodzież do lat 15-tu wstęp wolny)

Serdecznie zapraszają organizatorzy

Od redakcji:

W związku z pominięciem jednej strony tekstu „II Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Regionie” zamieszczonego w ostatnim numerze „Naszej Trójmieści” - drukujemy dzisiaj tekst w pełnym brzmieniu.

Za pomyłkę przepraszamy wszystkich uczestników konkursu i Czytelników.

Zespół Redakcyjny

II Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Regionie odbył się 10 maja 1995 r. w Szkole Podstawowej nr 2 w Istebnej-Zaolziu. Konkurs swoim zakresem obejmował znajomość dorocznych zwyczajów i obrzędów na terenie Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa. Miał na celu ukazanie ich piękna i różnorodności. W konkursie uczestniczyły pięcioosobowe zespoły z sześciu szkół:

SP-1 Istebna: przygotowany przez p. Marię Szczyпка

1. Elżbieta Mozoła
2. Barbara Haratyk
3. Maria Bury
4. Antoni Juroszek
5. Michał Kawulok

SP-2 Istebna-Zaolzie: prowadzony przez p. Bogusławę Bocek

1. Halina Habrych
2. Beata Michalek
3. Urszula Gorzołka
4. Mirosław Kohut
5. Piotr Kukuczka

SP-1 Koniaków: prowadzony przez p. Renatę Haratyk

1. Magdalena Studzińska
2. Danuta Fiedor
3. Grzegorz Bury
4. Grzegorz Legierski
5. Andrzej Kawulok

SP-2 Koniaków-Rastoka: prowadzony przez p. Janusza Matuszkiego

1. Marzena Butanowicz
2. Bernadeta Bryś
3. Gizela Waszut
4. Halina Waszut
5. Bartłomiej Ligocki

SP-2 Jaworzynka-Zapasiaki: prowadzony przez p. Ewę Śliwka

1. Anna Keklak
2. Barbara Bury
3. Katarzyna Waszut
4. Wiesław Suszka
5. Stanisław Heczko

Konkurs przebiegał w dwóch etapach: zespoły najpierw przedstawiły jeden obrzęd lub jego fragment i tak SP-1 Istebna - Trzech Króli

SP-2 Istebna - Morzany

SP-1 Koniaków - Pastuszków

SP-2 Koniaków - Morzany

SP-2 Jaworzynka-Polazy

- a następnie odpowiadano ustnie na wylosowane zestawy pytań.

Jury konkursu w składzie:

mgr Małgorzata Kiereś - Muzeum w Wiśle

Zuzanna Kawulok - działacz kultury

Anna Bury - działacz kultury

Elżbieta Legierska - Gminny Ośrodek Kultury

ocenili i wytypowało zespoły w następującej kolejności:

I miejsce - Jaworzynka 2 - Zapasiaki

I miejsce - Koniaków 2 - Rastoka

II miejsce - Istebna 2 - Zaolzie

III miejsce - Koniaków 1

IV miejsce - Istebna 1

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody książkowe oraz pamiątkowe dyplomy uczestnictwa.

Słowa uznania należą się Gronu Pedagogicznemu z Zaolzia, a zwłaszcza pani Ewie Czulak - głównej pomysłodawczyni i organizatorce konkursu oraz pani dyrektor Beacie Gościński za wkład pracy w przygotowanie konkursu a zwłaszcza za piękną dekorację szkoły. Szkołę zdobiły obrazy takich artystów jak: I. Konarzewska, Ludwik Konarzewski (senior), Ludwik Konarzewski (junior), Tadeusz Rucki oraz maski obrzędowe dłuta Zbigniewa Krężeloka z Koniakowa.

W czasie trwania konkursu przygrywała i śpiewała Kapela „Walasi”.

Organizatorzy również serdecznie dziękują sponsorom:

- Zakładowi Przemysłu Drzewnego w Istebnej

- D.W. „Węgielek” z Jaworzynki - Trzycatku

- Zakładowi Przetwórstwa Mięsnego - Istebna

- Piekarni Istebna

- Tapicer - Istebna

- Magazynowi Towarów Masowych Istebna

Konkurs przebiegał w bardzo nastrojowej atmosferze - dostarczył pięknych przeżyć uczestnikom, jurorom i organizatorom. Przyczynił się do lepszego poznania, pogłębienia wiadomości o własnym bogactwie kulturowym, własnych korzeniach, których kultywowanie jest przykładem szacunku rodzimej tradycji.

Tegoroczny II Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Regionie wniósł jeszcze jedno ogniwo w poznanie własnej góralskiej tożsamości.

E. Legierska

„Nasza Trójmieść” -wydaje URZĄD GMINY - w Istebnej

Adres: 43-470 ISTEBA 1000, tel. 87

Redaguje Zespół w składzie:

Krystyna Rucka, Elżbieta Legierska

Skład komputer. i druk **INTERFON**, Cieszyn, ul. Mennicza 10,

tel.(0-33)510-543, fax (0-33)511-643

Czasopismo zrzeszone

w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej